

Biblia jest szkodliwa dla dzieci według RP

13 stycznia 2013

Ruch Palikota walczy z nauczaniem religii w szkołach. Posłowie tej partii wysyłają interpelacje do minister edukacji Krystyny Szumilas, w której twierdzą, że nauczanie prawd ewangelii może być groźne dla dzieci.

– Nie powinno się uczyć dzieci, w jaki sposób przybija się do krzyża, bo to w końcu tortura ze szczególnym udręczeniem. Powinniśmy też rozważyć, czy klasa lekcyjna to miejsce, gdzie należy utrwałać pozytywne skojarzenia z alkoholem – mówi poseł Ruchu Palikota Piotr Chmielowski. Politycy stwierdzili, iż „nauczanie dzieci o cudzie w Kanie Galilejskiej, podczas którego nastąpiła przemiana wody w wino, jest propagowaniem bimbrownictwa i odbywa się „wbrew ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”.

Także nauka o chodzeniu Jezusa po wodzie przeszkadza Ruchowi Palikota, ponieważ „dzieci mogą próbować powtórzyć to, o czym uczyły się w szkole, czego skutkiem będzie utonięcie. Z kolei nauka o rozmnożeniu pożywienia uczy braku odpowiedzialności ekonomicznej”

W konferencji Ruchu Palikota brał udział poseł Ryfiński, który niedawno zasłynął z określenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej mianem „bohomazu”.

Opracowanie: PG

Na podstawie: Wprost

Źródło: [Narodowcy](#)